

GAZETA Z ROGAMI

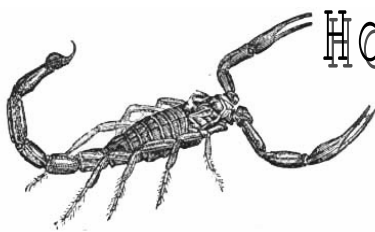
ORGAN PRASOWY SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 24 STO W WARSZAWIE

cena 70 GROSZY

Witamy w nowym roku szkolnym. W ekipie Rogatej Gazetki zaszło wiele zmian, a mianowicie zmienili się nasi opiekunowie oraz przybyło sporo nowych chętnych do dzielenia się z nami swoimi pomysłami młodych ludzi. Mimo tej wiele znaczącej dla nas zmiany, tak jak w zeszłym roku mamy mnóstwo pomysłów i dużo zapału do pracy. W pierwszym numerze Gazetki z Rogami w tym roku szkolnym, przeczytacie jak zawsze dużo ciekawych tekstów i całe mnóstwo świetnych dowcipów. Mamy nadzieję, że spodoba Wam się pierwszy numer z naszą załogą.

Redaktor naczelna z Rogatą Drużyną! B-)

.....



Horoskop na "dzień dobry"

Dziewczyna

W listopadzie dziewczyna skorpion może się spodziewać wielu wielbicieli. Ten miesiąc będzie obfitować w kulturalne wydarzenia – wykorzystaj wolny czas i zaproś gdzieś znajomych. Uważaj jednak na oceny – przez Twoje zapominalstwo mogą one spaść w dół. W domu będzie spokojnie, rodzice w Ciebie zainwestują.

Chłopak

Czyżby ta cudowna dziewczyna ze starszej klasy puściła do Ciebie oko? Wenus jest Ci przychylna. Nie ominiesz żadnej imprezy, sam zorganizujesz wypad do kina. Daj się polubić i kup w sklepiku komuś batona – kiedyś on się odwdzięczy. To świetny czas na oddanie długów – rodzice nie poskąpią Ci kieszonkowego.

Stopka redakcyjna

Redaktor naczelny: Justyna Majewska

Opiekunki gazetki: Małgorzata Napiórkowska i Anna-Maria Wołyniak

Zastępca redaktora naczelnego: Karolina Szewczyczak

Zespół literacki: Soniagórecka, Marta Witos, Justyna Majewska, Bartek Kulczycki,

Zespół reporterów: Zuzia Kadłcik, Olek Matusiak, Justyna Przytuła,

Radek Suchmiel, Ania Surnikowska, Karolina Szewczyczak

Zespół Rozrywkowy: Ania Skorupska, Ola Kołodziejczyk, Karolina Szelągowska, Zuzia Rebejko, Olek Pietrak, Michał Chełstowski, Jonasz Łempicki

Zespół techniczny: Maciej Margas, Igor Derewecki

LISTOPAD PAMIĘTA O PRZESZŁOŚCI

Jan Twardowski

O spacerze po cmentarzu wojskowym

Że też wtedy beze mnie
przewracali się w hełmie
lecąc twarzą bledziutką na bruk

Jurku z Wojtkiem i Jankiem
klękam z lampką i wiankiem
z czarnym kloszem sutanny u nóg

Przeminęło, odeszło w milczeniu
jak pod kocem na wycieczce ziemia

świecę lampkę rękoma obiema
gdzie pod hełmem dawnych oczu nie ma



1 LISTOPADA

Zacznijmy może chronologicznie, czyli od *Wszystkich Świętych*.

Kult męczenników, których Kościół ma wielu, jest bardzo stary. Od 610 r. oddawano im cześć 1 maja, ale w 731 r. papież Grzegorz III przeniósł to święto właśnie na 1 listopada. Jego imiennik, Grzegorz IV w 837 r. nakazał w tym dniu oddawać cześć nie tylko Łucjom, Cecyliom czy Bartłomiejom, ale także innym świętym, którzy nie mieli szczęścia zostać obdartymi ze skóry bądź nikt nie wylupił im oczu. Z drugiej strony, po naocznym świadectwie św. Jana: *"(...)potem ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy"* okazało się, że świętych jest całe mnóstwo, przy czym personalia niektórych są ściśle tajne i znane tylko Bogu.

2 LISTOPADA

Skąd natomiast wzięły się Zaduszki? Zaczęło się od św. Odiliona, opata Cluny, który w 998 r. nakazał wszystkim klasztorom benedyktyńskim odprawiać w dniu 1 listopada msze w intencji dusz czyśćcowych. Widocznie jednak zorientował się, że Pan Bóg może mieć trochę "szumu informacyjnego", jak go tak z jednej strony będą święci za żywych prosić, a z drugiej żywi za zmarłych. Dlatego też przeniesiono ten zwyczaj na 2 listopada i stąd wzięły się Zaduszki.

Zupełnie przypadkiem oba święta jakoś tak dziwnie odbywały się wtedy, kiedy dawniej oddawano cześć zmarłym. Nasi praprzodkowie wierzyli bowiem w istnienie dni, gdy na ziemię wracają dusze nieboszczyków. To dla nich zapalano światła na rozstajach, a potem na cmentarzach, aby łatwiej odnalazły drogę do domu i do swoich bliskich. Zostawiano także otwarte furtki i uchylone drzwi, aby każda dusza mogła zawitać do swej dawnej siedziby. Tam, podczas specjalnej uczty, którą odprawiano po powrocie z cmentarza, częstowano dusze przodków strawą.



***Ojczyzna wolna nareszcie, Kolebka rodu naszego: Gopło,
Kruszwica, Gniezno, Poznań ukochany są już nasze.***

Ignacy Paderewski

11 LISTOPADA 1918r.

Zapamiętaj tę datę! Jest jedną z najważniejszych dat dla naszego narodu. Zakończyła się pierwsza wojna światowa i Polska odzyskała swoją niepodległość.

11 listopada 1918 r. w Warszawie władzę nad wojskiem przekazano Józefowi Piłsudskiemu, który został Naczelnikiem. Oto, co napisał w depeszy do Prezydenta Stanów Zjednoczonych i rządów wielu innych państw:

„Państwo polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd polski zastąpi panowanie przemocy, która przez 140 lat ciążyła nad losami Polski (...). Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udzielą swej pomocy i braterskiego poparcia Polskiej Rzeczypospolitej Odrodzonej i Niepodległej.”

Polska

Gdzieś tam za górami,
ujrzałam tę ziemię wspaniałą.
Gdzie lasy swą wonią przyciągały
i zielenią Polskę ochraniały.

Piękne góry i rzeki rwące,
pola kwiatami pachnące.
I tam jeszcze ujrzeć się dało
Orła białego po niebie lecącego.

Zamki ze szlacheckich rodów,
król Mieszko, Stefan Batory.
Zabytki wspaniałe tylko tu w Polsce znajdziesz,
gdyż Naszej Ojczyzny nie ukradniesz.

Walczyliśmy o nią krwią naszą,
mieczem niszczyliśmy wroga.
Teraz czczone poległych na wojnie,
tych, którzy walczyli o Naszą Ojczyznę.

O Polskę właśnie!

Karolina Szelągowska



A TO POLSKA.....

A to Polska właśnie,
to poezja przyrody.
Opowiem wam może jaśniej,
to jest dąb młody.

Pastwiska są zielone
i na nich krówki czerwone.

Góry są wysokie
i jeziora głębokie.

W lasach zwierzyna się kręci,
a myśliwy ją nęci.

Morze jest niebieskie
i latem na plaży jest życie
królewskie.

Zima jest piękna i sroga,
ale potem jest wiosna czadowa.

I taka jest właśnie Polska,
Lecz nie mamy zbyt dużo
wojska.

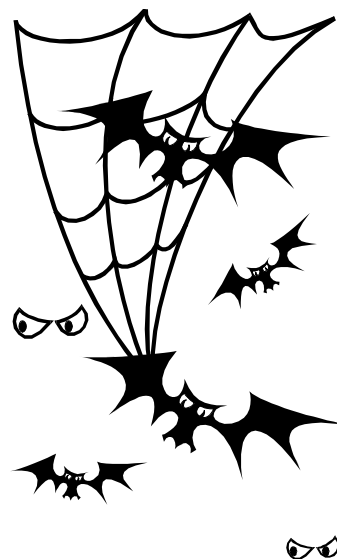
Marta Witos

MAJTRIX (cz. 6)

Bartek Kulczycki ®©™

Dzisiaj w tajnej organizacji Patafian wszedł do toalety...

- Ejże, pośpiesz się! – krzyknął Meo. – wyłaż, bo inni też chcą skorzystać!
- Może byś tak chwilę poczekał!
- Nie mogę czeka, kiedy jest coraz gorzej!
- Dobra, zaraz wyjdę – powiedział Patafian. Nagle Meo usłyszał bulgotanie.
- Ech... Utopił się... Teraz nigdy tam nie wejść, bo się zamknął!
- Taaaa... To nie ja się utopiłem tylko...
- Tylko kto? – przerwał mu Meo. – CIF???
- Obawiam się, że tak...
- Kurczaki! Muszę go złapać po raz drugi!
- No nie wiem, czy ty go złapiesz ☺... – Powiedział „chytrym” głosem Patafian. Meo (sam) wyruszył na poszukiwanie CIFa. Zobaczył go, gdy wychodził ze ścieków. CIF go zobaczył i wiedział, że stracił dużo sił. Nie miał szans pokonać Mea. Chwilę pomyślał, pomyślał i... Wymyślił! Wskazał palcem na pobliską toaletę. Meo obejrzał się. Gdy ją ujrzał, z pośpiechem do niej pobiegł. CIF skorzystał z okazji i uciekł. Meo wyszedł, popatrzył, rozejrzał się. Nie zobaczył CIFa. Tak mało brakowało aby go złapać...



CDN...

STRASZNA HISTORIA (CZ. 1)

Dziewczęta z VI klasy

Pewnego dnia rodzice dwóch dziewczynek wybrali się na imprezę. Zostawili córkom pizzę w mikrofalówce i butelkę coca-coli. Zadowolone dziewczyny (miały przecież wolną chatę) rozsiadły się przed telewizorem i zaczęły oglądać MTV. Nagle zadzwonił dzwonek. Z niechęcią starsza siostra otworzyła drzwi. Na dworze stał starzec w czarnym płaszczu.

Nieco zdziwiona zapytała:

- Tak?
- Chciałbym . . . – rozejrzał się dookoła - Eeee... są może rodzice w domu?
- Wyszli, będą dopiero za dwie godziny. Mogę w czymś pomóc?
- Ja tylko napiję się wody i już spadam.
- Proszę wejść – nieco zdziwiona otworzyła szeroko drzwi.
- Dziękuję.

Z pewnymi obawami Nina poszła do kuchni i nalała szklankę wody. Następnie odgrzała pizzę i kolację zaniósł do salonu. Młodsza Natalia siedziała na kanapie, zaś na fotelu niespodziewany gość. Nina postawiła na stole talerz i napoje. Następnie usiadła i poczuła, że jest bardzo senna. Jeden rzut oka (i prawdopodobnie ostatni) wystarczył, aby zobaczyć, że jej siostra już śpi. A potem zapadła ciemność. . . .

cdn...

ZOBACZ, ILE JESIENI!

*Zobacz, ile jesieni!
Pełno jak w cebrze wina,
A to dopiero początek,
Dopiero się zaczyna.*



*Julian Tuwim
Strofy o późnym lecie
(Fragment)*



Złota jesień

Piękna, złota jesień polska,
tutaj listek, tam gałązka.
Lecą liście z koron drzew,
zanikający ptaków słychać śpiew.

Czerwone owoce jarzębiny,
trzymające się aż do zimy.
Tylko w Polsce taka jesień,
cudny zapach liści niesie.

A gdy czasem przyjdą słoty,
nie odbieraj swej ochoty
na spacer po ulicze,
przystrojonej w kasztanowe kolce.

I nie żałuj czasu swego,
bo jesień znów tak szybko nie
przyjdzie
Kolego...

Marysia (październik 2004r.)

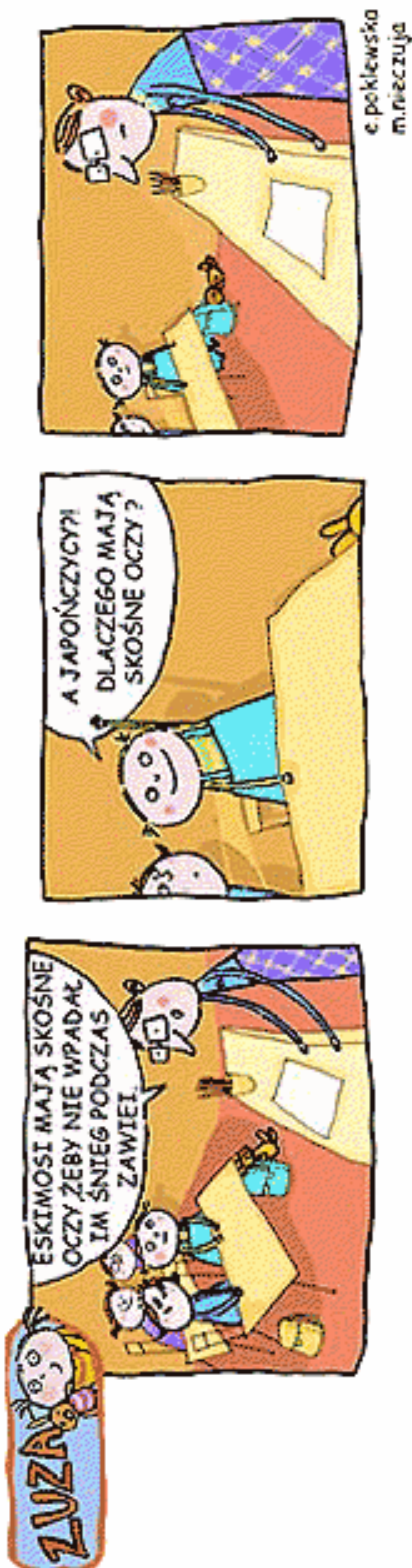


==
||| „Zastukaj palcem w ścianę (...), chrząknij
||| znacząco (...), teraz zamknij oczy...”
|||
|||

||| Tak Zbigniew Herbert wywołuje Twoją
||| wyobraźnię, która jest nieograniczona i może
||| wprowadzić Cię w zaczarowane światy. Zaprowadź nas
||| w swoje przedziwne krainy. Chętnie przeczytamy
||| i wydrukujemy Twoje opowiadania i wiersze. Jeżeli
||| masz ciekawe teksty bądź chciałbyś takie napisać, zgłoś
||| się do naszej redaktor naczelnej, czyli Justyny
||| Majewskiej z Va.

||| **Czekamy na Ciebie! Pośpiesz się!**
|||
|||





DOWCIPY NA CAŁY MIESIĄC

Spotyka się dwóch sąsiadów. Jeden mówi:

- Czy ty wiesz Franek, że moja świnia mówi po francusku?

- Chyba jesteś pijany albo zwariowałeś!

- Nie wierzysz? To załóżmy się!

Sąsiedzi poszli do chlewu do świni mówiącej po francusku. Jej właściciel pyta:

- Kaśka, umiesz mówić po francusku?

Świnia nic. Wtedy chłop ją kopnął, a świnia:

- Łi, ti, ti!

Jechał chłop wozem i uderzył konia batem. Koń odwraca łeb i mówi:

- Jak mnie jeszcze raz uderzysz, to ci tak z kopa oddam, że się w lustrze nie poznasz!

Chłop zdziwiony:

- Pierwszy raz w życiu słyszę, żeby koń mówił!

- Ja też - przytaknął siedzący obok chłopca pies.

Antek kupuje na targu konia.

- Ile pan chce za niego?

- Tysiąc złotych.

- Przecież on jest ślepy!

- Co?! Przejedź się pan nim, to zobaczysz, czy jest ślepy!

Antek wsiada na konia i zaczyna galopować. Koń pędzi przed siebie na oślep, prosto na mur z cegieł i po chwili wpada na niego, kończąc w ten sposób życie. Antek wyłazi spod konia i mówi:

- Mówiłem, że jest ślepy!

- Może i ślepy, ale jaki odważny!

Młody agronom kazał na swoje urodziny zabić świnie. Chłop tłumaczy mu:

- Niestety, nie możemy zabić, bo się prosi.

- Choćby się i na kolanach prosiła - macie ją zabić!

W gospodzie spotykają się dwaj chłopci.

Jeden mówi:

- Mój koń jest bardzo mądry.

- Dlaczego? - pyta drugi.

- Gdy gadam: "Idziesz, czy nie?", to on idzie albo nie.

HALLOWEEN

Halloween is one of the oldest holidays with origins going back thousands of years. The holiday we know as Halloween has had many influences from many cultures over the centuries. From the Roman's Pomona Day, to the Celtic festival of Samhain, to the Christian holidays of All Saints and All Souls Days.



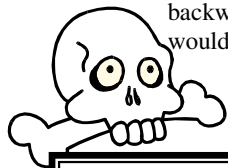
Witches and Warlocks have had a long history with Halloween. Legends tell of witches gathering twice a year when the seasons changed, on April 30 - the eve of May Day and the other was on the eve of October 31 - All Hallow's Eve.

The witches would gather on these nights, arriving on broomsticks, to celebrate a party hosted by the devil. Superstitions told of witches casting spells on unsuspecting people, transform themselves into different forms and causing other magical mischief.

It was said that to meet a witch you had to put your clothes on wrong side out and you had to walk backwards on Halloween night. Then at midnight you would see a witch.

When the early settlers came to America, they brought along their belief in witches. In American the legends of witches spread and mixed with the beliefs of others, the Native Americans - who also believed in witches, and then later with the black magic beliefs of the African slaves.

The black cat has long been associated with witches. Many superstitions have evolved about cats. It was believed that witches could change into cats. Some people also believed that cats were the spirits of the dead.



Haunted humor



Three Vampires

Three vampires went into a bar and sat down.

The barmaid came over to take their orders. "And what would you, er, gentlemen like tonight?"

The first vampire said, "I'll have a mug of blood."

The second vampire said, "I'll have a mug of blood."

The third vampire shook his head at his companions and said, "I will have a glass of plasma."

The barmaid wrote down each order, went to the bar and called to the bartender,
"Two bloods and a blood light."

GHOST HUMOR

What type of music do ghosts prefer?
Spirituals, of course.

What would you call the ghost of a door-to-door salesman?
A dead ringer.

What did the mother ghost say to the baby ghost?

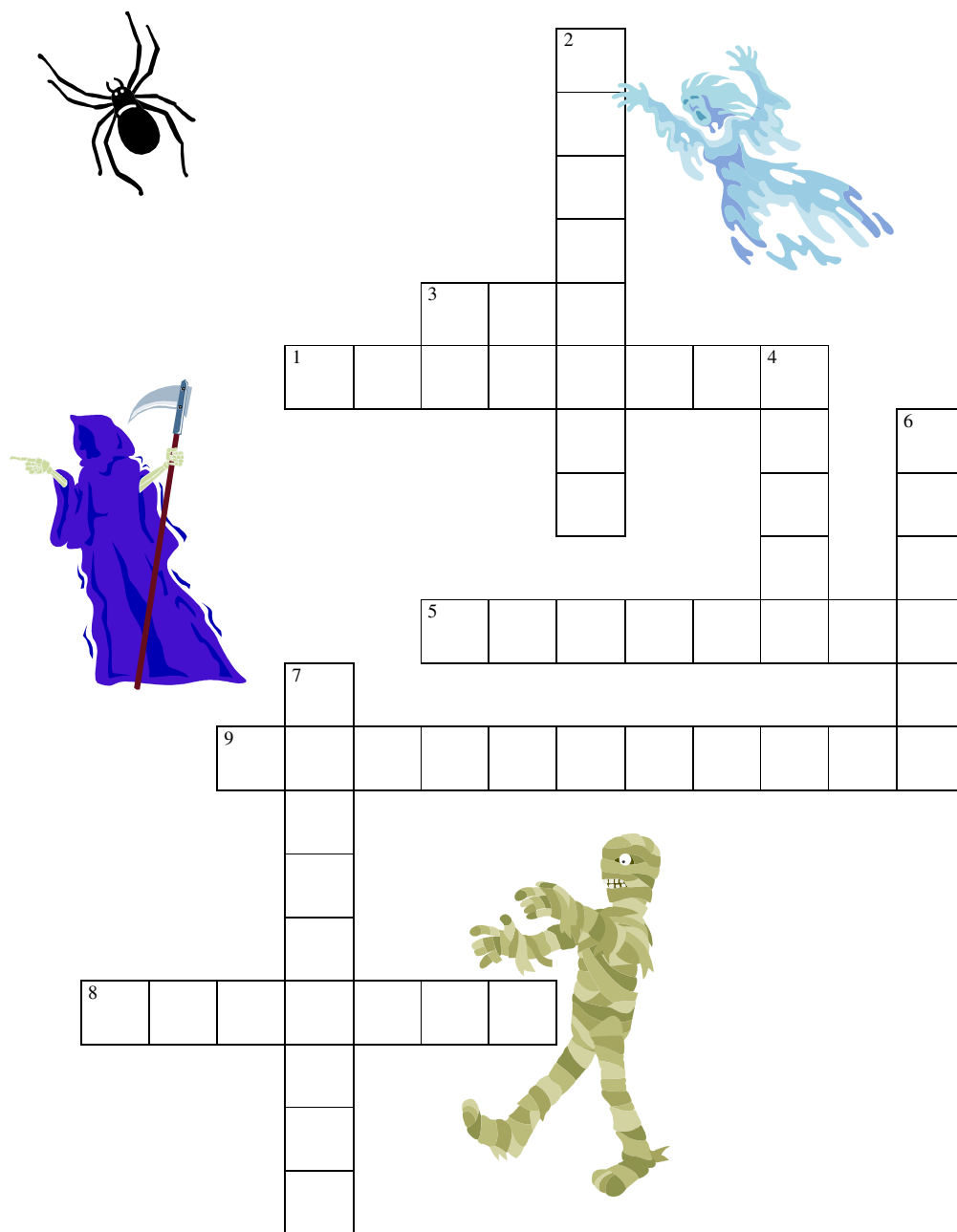
"Don't spook until you're spooked to."
What do little ghosts drink?
Evaporated milk.

What do you get when you bite a ghost
A mouth full of sheet

Halloween Word Quiz

1. This word starts with an "A." It is the season of the year when the days get shorter, the leaves fall from the trees, and we celebrate Halloween. What is this word? _____
2. This word starts with a "B." It is a flying mammal. What is it called? _____
3. This word starts with an "M." It is a thing you put over your face to pretend you are someone or something else. What is it called? _____
4. This word starts with a "G." It is a scary make-believe thing that is supposed to be the spirit of a dead person. What is it called? _____

KRZYŻOWKA LISTOPADOWA



Autorzy: Zuzka i Olek

PIONOWO

2. Kto zmienił datę tego święta?
4. Jakie warzywo wycina się na straszną maskę?
6. Jak ma na imię zastępca przewodniczącego samorządu szkolnego?

POZIOMO

1. W którym miesiącu obchodzimy Wszystkich Świętych?
3. Kto zna zastępy świętych?
5. Gdzie chodzimy w czasie Wszystkich Świętych?
7. W jakie święto przebieramy się za straszne stwory?
8. Jak się nazywała sowa Harrego Pottera?
9. W którym miesiącu obchodzimy Halloween?